CODZIENNA

Ner 241. ROK 1833.

SOBOTA 14 WRZEŚNIA

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Imienia N. M. P.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 2, 886	+ 9,6	+ 6,0	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12	„ 3, 590	9,0	6,0	„ „	„ „	Deszcz.
13 3	„ 3, 889	8,8	5,8	„ „	„ „	Deszcz.
9	„ 4, 421	+ 8,8	+ 6,0	„ średni	„ „	Deszcz.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

AUSTRYA.

Wiedeń 26 Sierpnia.

Powrotu cesarstwa z Pragi nie spodziewamy się przed połową września. Wypadki w Szwaycaryi przybieraią coraz większe trudności; nie można się spodziewać, aby załatwienie takowych mogło bydź obojętne dla państw sąsiednich.— Z Zemlina donoszą, że xiąże Miłosz czynnie pracuje nad urządzeniem nowo wcielonych obwodów i wszelkich sił dokłada dla polepszenia bytu Serwii. Małe nieporozumienia z Portą, umiał on złagodzić i łaskę sultana zupełnie znowu pozyskać.

FRANCYA

Paryż 24 Sierpnia.

Król przybył wczoray w południe do miasta z St, Aond, gdzie teraz rezydnje, udzielił greckiemu posłowi xięciu Suzzo, prywatne posłuchanie i odprawił radę gabinetową, Do Cherbourga wyjedzie król niezawodnie dnia 26 t. m. a dnia 11 września powróci do St. Aond. Orszak królewski ma bydź bardzo liczny; pomiędzy towarzyszącemi królowi osobami wymieniaią ministrów woyny i marynarki.

Do Bordeaux nadszedł rozkaz rozpuszczenia gwardyi narodowey tameczney.

Oficerowie indzinieryi, kierujący dotychczas tuteyszemi robotami fortyfikacyjnemi, otrzymali rozkaz, udania się do Grenobli.

Gazette de France opowiada, że Karol X w Pradze rzekł do pewnego byłego ministra francuzkiego. »— Moy kochany C. (Chateaubrian?) myśmy już politycznie umarli, pamiętay więc tylko o moim wnuku. »Tenże dziennik zapewnia, że hrabia Villile i vicehr. Chateaubriand, ci dway byli przeciwnicy, których rozdwojenie rozstrzygnęło los restauracyi, teraz w zgodzie żyję i że ostatni będąc w Pradze wielki talent hrabiego Villele do sprawowania interesów wychwalał.

Podług listów z Tulonu, okręt liniiowy *Marengo* z 583 woyskowemi na pokładzie, których do zakładu kwarantany w Marsylii przywieźć ma, zarzucił d. 19 t. m. w Tulonie kotwice, ponieważ mocna burza niedo-

zwoliła mu udać się w dalszą żeglugę. Ten okręt odpłynął d. 4 z Nawarynu i zostawił tam okręty *Sufren*, *Herminia*, i *Artemizya*, resztę woyska francuzkiego z zapasami wojennemi na pokład wziąść mające. Okręt *Herminia* miał d. 6,— *Sufren* z jenerałem Guéhénęuc d. 10 lub 12, a *Artemizya* w kilka dni póżniey odpłynąć. Na tych okrętach powróci do Francyi ostatek Francuzów z Morei.

Do południowych departamentów przychodzą jeszcze ciągle piemontscy wychodnie.

Po powrocie królewskiey rodziny z Cherbourga, zawita do Paryża królowa Belgiyska.

Monitor udzielił urzędowy rapport dowodzącego w Oranie jenerała Desmichels względem wzięcia Mostaganim. *(G. P. S.)*

SZWAYCARYA.

Zurych 22 Sierpnia.

Miasto Bazylea podało także prośby dworom Pruss i Austryi. Osobliwie uprasza króla Pruskiego jako współ sprzymierzeńca i jako xięcia Neufehatelskiego, przypominając mu słowa przezeń do Neufehatelczyków wyrzeczone, kiedy ci od rzeszy Szwaycarskiey odłączyć się chcieli, że sprawy Szwaycarskie przezeń i przez jego dostoynych sprzymierzeńców bacznem okiem uważane bywają. Co się tyczy Austryi, zwraca rząd bazyleyski uwagę jey na związki usiłowane ku stronie Tyrolu; słowem Bazylea we wszystkich listach do niemieckiego związku, do Austryi, Pruss i. t. d. wyłuszcza plany, środki i zagraniczne związki propagandy w Szwaycaryi.

Kanton Niedwalden mianował już landamana Businger posłem do Zürychu a na przyszłą niedzielę gmina jest zwołaną. W Schwycu prace około nowey ustawy postępują szybko. Wydziały porozumiały się także względem tego, że nadal udzielną władzę obwodowe gminy wykonywać będą, więc kantonowa gmina ustaje.— Officerowie z St. Gallon wyzwali na pojedynek pułkownika Abyberg.

Dnia 21 przybył tu pułkownik kwatermistrz Dufour; do odjazdu jego panowała w kantonie bazyleyskim zupełna spokoyność; przeciwnie w kantonie Neufhatel, okazuje się duch niespokoyny.

Bazylea 24 sierpnia.

Gazeta rządowa ogłasza: »Możemy zapewnić, że Bazylea nie wzywała pomocy rzeszy niemieckiey, również jak seym w Zürychu nie zawierał z Francyą traktatu zaczepnego i odpornego.

ANGLIA.

Londyn 26 Sierpnia.

Pogłoska o odwołaniu P. Hoppner z Lizbony, utrzymuje się wprawdzie, niemamy jednak żadnego urzędowego doniesienia. Gazeta torysowska *Guardian*, wyraża się w tey mierze jak następuje: »Zapewniają, iż P. Hoppner, przez ostatni statek parowy, kommunikował lordowi Palmerston instrukcye, jakie z własney mocy udzielił admirałowi Parker, względem wylądowania woyska marynarki i obsadzenia niektórych zamków nad Tagiem. Jaką drogą, czyli przez lorda Wiliam Russel, czy przez admirała Parker, czyli też przez admiralicyą zawiadomiony został hrabia Grey o wojennych uzbrajaniach jener: konsula, tego wiedzieć nie można; dosyć, iż nieustannie żądał od szlachetnego kollegi objaśnienia. Ta rozprawa miała bydź nader żywą, a hr. Grey miał się tak wyrazić: »Jak długo będę na czele rady J. K. M., poczytam się za odpowiedzialnego za wszelkie czyny wszystkich wydziałów, i sądzę że także przez naród będę za odpowiedzialnego uważany; nie zaniedbam więc zaciągnąć w tey mierze dalszych rozkazów od Króla Jmci.»— Wskutek tego oświadczenia, hr. Grey, wydawszy stanowczy rozkaz do wstrzymania odjazdu parowego okrętu, udał się do Windsor, skąd powróciwszy, wysłał szczególnego gońca do Lizbony, który powiózł rozkazy do niezwłocznego zabrania na okręty woyska marynarki i odwołania P. Hoppner.

Na rzece Tagu znaydują się następujące wojenne okręty: *Azya* o 84 działach, *Talavera* o 74 *Donegal* o 74 *Slag* o 46 działach oraz szonery *Fair Rosamond i Vigur.*

Gazeta *Morning Herald* zawiera list z Lizbony z dnia 12 t. m. który pomiędzy innemi wyraża: »Naynowsze wiadomości z Madeiry donoszą, że gubernator zdecydowany był nie opuszczać tey wyspy, dopóki nie otrzyma pewney wiadomości o upadku Lizbony. Hr. Feroba, dawniey baron Quintilla, jest nowym kontrahentem tytuniu i mydła; prawie wszyscy poprzedni kontrahenci podupadli zupełnie z przyczyny ofiar, jakie

dla Don Miguela składać musieli. Zaden z ministrów i sędziów, wyjętych od powszechney amnestyi, nie wpadł w ręce rządu.

Na posiedzeniu izby niższey, zapytał się lord Attwood lorda Palmerston, czyli w mieysce odwołanego konsula w Warszawie mianowany będzie inny? — Lord Palmerston odpowiedział, iż właśnie nowo mianowany opuścił już Londyn, w celu udania się na swoje przeznaczenie. *(G. P. S.)*

PORTUGALLIA

Lizbona 13 *Sierpnia.*

Times umieściła prywatny list z Lizbony z d. 12, gdzie między innemi wyraża się: »Xiąże Terceiry wkraczając do Lizbony miał tylko 1500 ludzi, samych Portugalczyków; ponieważ Francuzi w Algarbii pozostali. Od tego jednak czasu urządził 5000 piechoty regularney, 600 jazdy i 10 dział. D. 11 b. m. rozpoczął się ruch ku Santarem, gdzie do 16 t. m. wszystkie siły konstytucyonistów zgromadzone bydź mają. Ciągle przybywa do nas wielu zbiegów; inni udają się do rodzinnych wiosek, a wdrodze popełniają gwałty, co tylko korzyść konstytucyonistom przynieść może, gdyż ci w swym pochodzie przez południowe prowincyę nayściśleyszą karność zachowali. Zamek obronny Peniche postawiony jest w naylepszym stanie obrony, załoga liczy 800 ludzi, po części zbiegów z dywizyi xięciu Cadaval; ta załoga będzie do 2000 ludzi wzmocnioną, by na przypadek napadu silnie oprzeć się zdołała. Admirał Napier uzbraja bez przerwy okręty do Madeiry, do Kapwerdyjskich wysp i do Angoli, które jeszcze przed końcem tego miesiąca odpłynąć mają. Przy nagłem wzięciu w posiadłości Lizbony znaczne zapasy dostały się w ręce konstytucyonistów, również 60,000 funt. szter. w gotowiźnie, część ostatniey miguelistowskiey pożyczki. (?) Okręt *Perseverance* zawinął do Tagu dnia 11 b. m. z 2000 strzelbami dla Don Miguela, albowiem kapitan tego okrętu niewiedział o teraźnieyszym stanie rzeczy. Jego zapas był bardzo przyjemny konstytucyonistom. Zaciągnąć się mająca pożyczka 800 contos reis (900,000 tal. ren.) będzie w trzech latach z dochodów narodowych umorzoną. Niezmiernie ubiegają się o nię bankierowie, (??) czwarta część tey summy już *alpari* podpisana, w końcu tego tygodnia dostarczoną będzie. Minister skarbu okazuje wielką gorliwość; innym ministrom zarzucają niektórzy, że na drodze wielokrotnych reform bardzo stanowczo występują. Mnóstwo rozporządzeń jest widocznie przeciw duchowieństwu wydanych.

Dnia 14 *Sierpnia.*

Umieszczony w dzisieyszey kronice list Don Pedra do xięcia Palmelli, w którym, przybywszy osobiście do Lizbony, uwalnia go od tymczasowego urzędu namiestnika państwa, brzmi jak następuje: »Do czcigodnego xięcia Palmelli, radcy stanu i para królestwa! Przyjacielu, Ja Xiąże Braganza rejent w imieniu Królowey Dony Maryi, pozdrawiam WPana, jako tego, którego mocno kocham i poważam. Gdy z szczęśliwem przybyciem mojém do stolicy Lizbony, ukończyło się polecenie WPana, jakie mu powierzyłem moim cesarskim listem z d. 13 czerwca, i którego WPan dopełniłeś z równą godnością jak wszelkie inne polecone mu czynności, dając ciągle dowody stałego punktu honoru, wielkich zdolności i gorliwości w popieraniu słuszney sprawy Naywiernieyszey Królowey Jeymości Dony Maryi II, mojey naydostoynieyszey córki; uznałem zatem potrzebę, oświadczyć WPanu owe polecenie za ukończone, i okazać mu tak bardzo zasłużone podziękowanie, w nadziei, iż ile razy wydarzy się sposobność działania w tak ważney sprawie, nie przestaniesz objawiać swego niezłomnego sposobu myślenia, jąkim jesteś przejęty, i dasz krajowi stałe dowody swego rzetelnego postępowaniu. Udzielam to WPanu ninieyszem dla wiadomości i zadosyć uczynienia.

(podpisano) *Don Pedro*
Xiąże Braganza.
(Kontrasignował) *Candido*
Jose Xawier.

W pałacu Bempnsta d. 28 lipca 1833 r.

HISZPANIA

Madryt 10 *sierpnia.*

Gazeta nadworna donosi z Liabony d. 9 b. m.: »Wydany przez xięcia Braganza dekret d. 5 b. m. ogłasza wszystkich świeckich i zakonnych duchownych, w czasie, kiedy Donna Marja proklamowaną bydź ma, opuszczających swe urzędy, celem ndania się za chorągwiami Don Miguela, za rozkoszan i zdrajców i oznacza dla nich przepisan

za takowe zbrodnie kary, nie mniey postradanie wszelkich praw do urzędów; klasztor, który ich przyjmie, będzie zniesiony, a jego posiadłości staną się dobrami narodowemi; zaś przeciw prałatom, którzyby ich przyjęli, będzie jako przeciw współwinnym proces wytoczony. Na mocy drugiego rozporządzenia, wszystkie przez rzymski konsystorz na propozycyą rządu Don Miguela potwierdzone arcybiskupstwa i biskupstwa, również wszystkie przez ten rząd nadane duchowne godności i urzędy zostają zniesione. Trzecie rozporządzenie nakazuje, aby wszyscy dotychczasowi nowicyusze z klasztorów wypuszczeni zostali, żeby nowych nie przyjmować i nikogo nie wyświęcać; zarazem przyrzeka ustanowienie nowych seminaryów, zdolnych należycie wychować poświęcającą się stanowi duchownemu młodzież, skoro tego okoliczności dozwolą.— Czwarte rozporządzenie znosi wszystkie duchowne patronaty, albowiem odtąd rząd wszystkie mieysca obsadzać będzie.— Piąte poleca, aby dzwony kościelne, dzwoniły tylko w tedy, gdy wzywają do mszy i modłów. Wszystkie gazety zapełnione są rozporządzeniami, według których urzędnicy wszelkich klass oddaleni, a nowi są mianowani. To postępowanie wyrywające z korzeniem dawny porządek rzeczy, może dodać nowego żywiołu domowey woynie. *(G. P. S.)*

KRÓLESTWO OBOYGA SYCYLII.

Neapol 7 Sierpnia.

Zeszłego tygodnia była wielka rada ministrów, którey Król osobiście przewodniczył. Te posiedzenia są przedmiotem powszechnych rozmów, gdyż naradzano się nad rzeczami nader ważnemi, tyczącemi się politycznego położenia i stosunków kraju. Z ministerstwa spraw zagranicznych wysłano gońców w różne strony, co potwierdza wieści o wielkiey zmianie systematu rządu, ponieważ supponujemy, że bez poprzedniego uwiadomienia o tém naybardziey interesowanych w tey zmianie dworów, nieporozumienia wyniknąćby mogły; rząd zaś unika podobnych wypadków.

Dziennik francuzki ogłasza list z okrętu *Agathée*, zawierający następne szczegóły: »Przybyliśmy do Palermo 14 lipca, gdzie wysadziliśmy szczęśliwie na ląd xiężnę Berry, nie jako xiężnę Francyi, lecz jako xiężniczkę Oboyga Sycylii. Xiężna jak musisz wiedzieć, jest osobą od 32—35 lat, urody mierney, wesołego układu, mówiąca z żywością i gestami. W podróży celem jey zatrudnieniem było wyszywanie włóczką na kanwie. Wielce zdawała się lubić hrabię de Mesnard, z którym często i zawsze na osobności rozmawiała. Za to cierpieć nie mogła jen: Bugeaud. Zdawała się dość sprzyjać naszemu dowódzcy, którego często zapytywała, jak szedł okręt i o stanie powietrza. Opowiadała mu też nędzę, iaką wycierpiała w Wandei. Hrabia Mesnard, jest człowiek 56letni wysoki, bardzo szczupły, zabity Karlista, wielce przywiązany do xiężny i był niegdyś jey kawalerem dworu. Panna Lebeschu, dawna towarzyszka xiężny, ma około 30 lat, dosyć ładna, zła, nader wyniosłego tonu.— Pani Anscher, także dama xiężny, jest już za drugim mężem, ma około 35 lat, twarz łagodną i przyjemną ale niełądną; mówi wybornie po angielsku. Xiądz Sabatier, jałmużnik xiężny, wzrostu 5 stóp i 7 cali, rumiany i pulchny, spał od rana do wieczora na pokładzie i podczas manewrów; z resztą dobry wesoły i znający się na żartach. Był tam jeszcze xiąże de Beaufremont, rodem hiszpan, wzrostu zwyczaynego, rozkochany jak się zdaje w żonie, ciągle jey nadskakujący, dobry człowiek, nie dumny, zapytujący każdego czy okręt dobrze idzie i czy nie będzie burzy, którey jak widać mocno sobie życzył. Xiężna de Beaufremont mała, szczupła, około 30 lat, dość ładna łagodnego charakteru i pięknego ułożenia. Dwóch było na okręcie lekarzy: Doktór Deneusae, który był przy połogu xiężney, wieku przeszło lat 60, szanowny i z wieku i ze stanu, bardzo wesoły, trochę karlista; i doktór Meniére, przysłany od rządu, młody człowiek, bardzo przyzwoity i podobający się wszystkim i t. d.» *(G. P. S.)*